

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN – POLONIA

VOL. IX

SECTIO N

2024

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2024.9.153-170

Kultura uczestnictwa w mediach społecznościowych  
(na przykładzie picturebooka „Pan Wyrazisty”  
Olgi Tokarczuk i Joanny Concejo). Refleksje dydaktyczne

Culture of Participation in Social Media (on the Example  
of the Picturebook “Mr. Expressive” by Olga Tokarczuk  
and Joanna Concejo): Didactic Reflections

*Elżbieta Mazur*

Uniwersytet Rzeszowski. Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa  
ul. Rejtana 16c, 35-959 Rzeszów, Polska  
elmazur@ur.edu.pl  
<https://orcid.org/0000-0001-6986-9386>

**Abstract:** The article is devoted to the culture of participation in social media and the issue of creating an image on the Internet, using the example of the picturebook *Mr. Expressive* by Olga Tokarczuk and Joanna Concejo. Due to the fact that the writer and illustrator took up topics relevant to the net generation, such as consumerism, addiction to digital media, narcissism, loneliness, lack of acceptance and understanding of different attitudes, the word-and-graphic story of contemporary culture was subjected to didactic reflection (as a proposal for reading in Polish language classes).

**Keywords:** picturebook; Olga Tokarczuk; Joanna Concejo; media culture; Polish language teaching

**Abstrakt:** Artykuł poświęcony jest kulturze uczestnictwa w mediach społecznościowych oraz problematyce kreowania wizerunku w internecie na przykładzie picturebooka *Pan Wyrazisty* Olgi Tokarczuk i Joanny Concejo. Ze względu na podjęcie przez pisarkę i ilustratorkę tematów istotnych

dla pokolenia netgeneracji, takich jak konsumpcjonizm, uzależnienie od mediów cyfrowych, narcyzm, samotność oraz brak akceptacji i zrozumienia odmiennych postaw, słowno-graficzna opowieść o współczesnej kulturze poddana została refleksji dydaktycznej (jako propozycja lektury na lekcjach języka polskiego).

**Słowa kluczowe:** picturebook; Olga Tokarczuk; Joanna Concejo; kultura mediów; edukacja polonistyczna

## WPROWADZENIE

Przygotowanie do odbioru różnych tekstów kultury ma ugruntowane miejsce w edukacji polonistycznej. Analiza obrazu malarskiego, kompozycji muzycznej, filmu, plakatu, ilustracji itd. jest praktykowana oraz dobrze służy nabywaniu i kształceniu różnorodnych kompetencji. Pozwala na integrowanie literatury z dziełami kultury wysokiej i popularnej, potwierdza korespondencję sztuk, a także uczy, jak interpretować i porównywać teksty kultury posługujące się odmiennymi środkami wyrazu, uwrażliwia na estetykę, zachęca do uczestnictwa w kulturze (Janus-Sitarz 2004).

Nauczanie integrujące, rozumiane jako scalanie różnorodnych treści języka polskiego, wynika ze specyfiki przedmiotu, łączącego wiedzę o literaturze i języku z innymi tekstami kultury. Działania integrujące kształcenie literacko-kulturowe zaproponowane przez Henryka Kurczaba (2002: 25) obrazuje poniższe zestawienie:

Literatura	↔	kultura epoki (teksty kultury)
Literatura	↔	inne dziedziny sztuki: muzyka, malarstwo, teatr, radio, film, telewizja, media elektroniczne (komputer, internet, smartfon)
Literatura jako sztuka słowa	↔	sztuka obrazu (sztuki plastyczne: architektura, rzeźba, malarstwo, plakat, grafika, ilustracja, rzemiosło artystyczne)
Literatura	↔	semiotyka (przekład intersemiotyczny itp.)

Przedstawione kierunki integracji podpowiadają możliwości rozwiązań dydaktycznych w obszarze koegzystencji tekstów literackich z ikonycznymi, a zarazem implikują konieczność odwołania się do badań intersemiotycznych, ponieważ badania semiotyczne są interdyscyplinarne – wychodząc poza literaturę, poszerzają konteksty interpretacyjne. Ponadto obejmują problematykę korespondencji sztuk, wizualność i przeobrażenia w obrębie kultury, która z werbalnej przeobraziła się w multimedialną (Wysłouch 2001: 10, 17–18). Dzięki analizie porównawczej można na lekcjach języka polskiego ilustrować zjawisko przekładalności sztuk, pokazywać ich wzajemne oddziaływanie, omawiać powinowactwa, korespondencje i pogranicza sztuk, ale także wskazywać różnice i odmienności tworzywa,

a niekiedy odrębność artystycznych wizji. Poza tym integracja kształcenia literackiego i kulturowego obejmuje aksjologię edukacyjną, zakładającą pogłębioną refleksję o człowieku i świecie, sprzyjającą tworzeniu holistycznego obrazu kultury.

Za takim podejściem przemawiają tendencje w literaturoznawstwie i względy metodologiczne: antropologia kulturowa jako nauka zajmująca się człowiekiem jako twórcą kultury oraz analizą wzorów zachowań, norm i wartości, sprzyjająca prowadzeniu badań interdyscyplinarnych, np. między literaturą a kulturą (Burszta 1998; Mencwel 1997), jak również komparatystyka interdyscyplinarna, „obejmująca – oprócz zjawisk literackich – także zjawiska pozaliterackie, międzyartystyczne, intermedialne i multimedialne” (Hejmej 2010: 57).

Trzeba dodać, że w ostatnich dekadach ukształtowały się badania nad kulturą mediów, co jest tym bardziej uzasadnione, że media cyfrowe zdominowały komunikację społeczną. Edukacja medialna obejmuje kompetencje niezbędne do świadomego posługiwania się mediami, w tym dobór przekazów medialnych, określanie ich wiarygodności i rzetelności, znajomość technik przekazu oraz zdolność krytycznego odbioru przekazów medialnych (Gurba 2024: 193). Media cyfrowe stanowią istotne narzędzie w procesie dydaktycznym, ale są też wyzwaniem dla nauczycieli.

W preambule podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej uwzględniono posługiwanie się podstawowymi narzędziami cyfrowymi i stosowanie tych umiejętności do pracy z tekstem, natomiast w podstawie programowej przedmiotu język polski w szkole podstawowej uwzględniono m.in. rozwijanie umiejętności posługiwania się technologią informacyjną i zasobami internetowymi oraz ich wykorzystanie do prezentowania zainteresowań (Ośrodek Rozwoju Edukacji 2018: 7, 16), a w szkole ponadpodstawowej – charakterystykę zmian w komunikacji językowej związanej z rozwojem jej form (np. komunikacji internetowej; zob. Ośrodek Rozwoju Edukacji 2018; Rozporządzenie 2018: 30). W podręcznikach do języka polskiego uwzględnione są zagadnienia netykiety, czyli zasady obowiązujące w korespondencji mailowej oraz zasady dobrego zachowania w internecie, teksty popularnonaukowe i publicystyczne sprzyjające omówieniu zagadnień dotyczących edukacji cyfrowej (pod kątem rozwijania zainteresowań, poszerzania wiedzy i umiejętności oraz komunikacji zdalnej, ale także problemu zagrożeń, czyli hejtu, wirusów, ataków hakerskich; zob. np. Dobrowolska, Dobrowolska 2019: 52–53; Łuczak, Prylińska, Suchowierska, Maszka 2017: 137, 195–198; Stradowski 2023: 276–279)<sup>1</sup>. Warto

<sup>1</sup> Na lekcjach języka polskiego w szkole ponadpodstawowej można również omówić fragmenty rozpraw i artykułów językoznawców poświęcone badaniom języka pokolenia netgeneracji (Grzenia 2006; Kita 2016; Zdunkiewicz-Jedynak 2008; Żydek-Bednarczuk 2013).

podkreślić, że „ważnymi cechami odbiorcy mediów są: zdolność do odbioru krytycznego, odporność na manipulację (...), świadomość zagrożeń w odbiorze mediów internetowych, a także znajomość podstawowych zasad cyberbezpieczeństwa” (Gurba 2024: 193).

Kompetencje cyfrowe stanowią tym samym ważne ogniwo w kształceniu polonistów (Wobalis 2017). Zasoby cyfrowe ułatwiają zarówno uczniom, jak i nauczycielom zdobywanie informacji, umożliwiają wykorzystanie platform edukacyjnych i aplikacji w edukacji polonistycznej, obciążając przy tym do odpowiedzialnego korzystania z mediów elektronicznych, ze świadomością możliwości i ograniczeń (por. Latoch-Zielińska 2015). Na lekcjach języka polskiego istotne jest mówienie o kulturze uczestnictwa w mediach cyfrowych, w tym poruszanie zagadnień negatywnych stron aktywności w internecie, np. problemów kreowania fałszywego wizerunku, hejtu, przemocy, uzależnień czy też kłopotów z odróżnianiem świata realnego od fikcji.

Warto sięgnąć po literaturę najnowszą, podejmującą problematykę mediów społecznościowych i kreowania wizerunku w internecie. Ciekawą lekturą może być *Pan Wyrzyszt* Olgi Tokarczuk i Joanny Concejo (2023) jako propozycja do analizy w starszych klasach szkoły podstawowej. Oprócz naszkicowania portretu influencera i analizy przyczyn problemów wynikających z utraty „wyrzysztowości” przez tytułowego bohatera, opowieść stanowi inspirację do dyskusji o współczesnym świecie zdominowanym przez konsumpcjonizm oraz zachęca do stawiania pytań o relacje interpersonalne, tożsamość i wartości. *Pan Wyrzyszt* umożliwi też usystematyzowanie wiedzy na temat picturebooka i jego walorów edukacyjnych. Dzieło Tokarczuk i Concejo jako słowno-graficzna opowieść zobrazuje integrowanie tekstów kultury. Poza tym – ze względu na związek fabuły *Pana Wyrzyszt* z cyfrowym światem – omówienie tego utworu można powiązać z edukacją medialną.

## PICTUREBOOK I JEGO WALORY EDUKACYJNE

Omówienie *Pana Wyrzyszt* Tokarczuk i Concejo na lekcjach języka polskiego, w tym tekstu i ilustracji<sup>2</sup>, będzie okazją do wprowadzenia i usystematyzowania takich pojęć jak książka obrazkowa, picturebook i ikonotekst. Termin „książka obrazkowa” znany jest z literatury dla dzieci – wystarczy go przypomnieć, a pozostałe określenia zdefiniować.

<sup>2</sup> Fragmenty opowieści wraz z wybranymi ilustracjami mogłyby się znaleźć w podręcznikach szkolnych do języka polskiego do klas 7–8 szkoły podstawowej.

Małgorzata Cackowska, przedstawiając badania nad pojęciem książki obrazkowej<sup>3</sup>, stwierdziła:

Pośród badaczy zasadniczo istnieje zgoda w sprawie pojmowania książki obrazkowej jako tej, która jest złożona z dwu sposobów przedstawiania, dwu reprezentacji – obrazów i słów – stanowiących jeden tekst kulturowy. Część teoretyków uważa jednak, że książka obrazkowa jest przede wszystkim dziełem, w którym najważniejsza jest historia lub idea opowiadana bądź przedstawiana za pomocą słów i zilustrowana za pomocą obrazów. Inni sądzą, że raczej jest rodzajem sztuki narracji wizualnej, którą dookreślają słowa, a dla ich oponentów liczy się równoważność obrazów i słów. Wszyscy jednak są zgodni co do tego, że istotą tego gatunku są różne relacje obrazu i tekstu oraz praca tych dwu modalności na rzecz jakości książki obrazkowej pojmowanej jako całość. (Cackowska 2017: 11)

Za autorkę definicji picturebooka uznaje się amerykańską badaczkę Barbarę Bader. Jej studia nad amerykańską książką obrazkową stanowią definicję bazową.

Książka obrazkowa (picturebook) jest tekstem, ilustracjami i całościowym projektem; może być wykonana ręcznie albo stanowić komercyjny produkt; jest społecznym, kulturowym i historycznym dokumentem, a przede wszystkim jest doświadczeniem dla dziecka. Jako forma sztuki zasadza się na współzależności obrazów i słów pokazywanych symultanicznie na rozkładówkach w trakcie przewracania strony. (Bader 1976, cyt. za: Cackowska 2017: 12)

Trzeba dodać, że współczesne picturebooki adresowane są nie tylko do dzieci, lecz także do czytelników dorosłych. Świat w nich przedstawiony często nasuwa analogię z baśniowością, nadrealizmem. Spojrzenie z perspektywy doświadczeń czy wspomnień z dzieciństwa, nierzadko traum, trudnych i bolesnych sytuacji, uzupełnione o dojrzałą refleksję, mądrość życiową i wrażliwość, pozwala na połączenie dwóch sposobów obrazowania. Zdaniem Magdaleny Rabizob-Birek (2023: 77) opowieść Tokarczuk i Concejo można „nazwać (...) baśnią dla dorosłych lub powiedzieć o niej, że jak wiele najlepszych książek dla dzieci

---

<sup>3</sup> Praca zbiorowa *Książka obrazkowa. Wprowadzenie* (Cackowska, Dymel-Trzebiatowska, Szyłak 2017) poświęcona jest książce obrazkowej dla dzieci, ale – jak zaznaczono – w ostatnich latach obserwuje się włączenie tej problematyki do dyskursu literaturoznawczego, ponieważ ukazuje się coraz więcej książek obrazkowych adresowanych nie tylko do dzieci i adolescentów, lecz także do czytelników dorosłych (por. Cackowska 2017: 37–38; Dymel-Trzebiatowska 2017b: 79).

(...) ma podwójnego adresata – dziecko i czytającego mu opowieść dorosłego<sup>4</sup>, a odpowiadając na pytanie: Książka obrazkowa dla dzieci czy picturebook dla dorosłych? – formułuje następujące uwagi:

Nowością XXI wieku jest moda na książki obrazkowe dla dorosłych (zwane na polskim rynku – być może dla ich odróżnienia od książek dla dzieci – picturebookami). Są to na ogół krótkie opowieści (wydane w formie albumowej, w twardej oprawie, najczęściej w formacie A4 lub w formatach nietypowych), kreowane za pomocą narracji słowno-obrazkowej, nazwanej przez szwedzką badaczkę Kristin Hallberg ikonotekstem. (tamże: 67)

„Właściwy tekst książki obrazkowej” jest interakcją pomiędzy jej dwoma semiotycznymi systemami. Implikowana interakcja obraz/tekst jako „tekst książki obrazkowej” staje się realna dopiero w konkretnej sytuacji, w której znajduje się czytelnik. Ów „tekst” będziemy dalej nazywać ikonotekstem. Immanentna struktura ikonotekstu konstruowana jest przez obraz i tekst, nawet jeśli ich funkcje różnią się w taki sam sposób, jak słowa, pojęcia, zdania itd. mogą mieć nadane różne funkcje w tekście. (Dymel-Trzebiatowska 2017a: 52)

Struktura ikonotekstu konstruowana jest przez obraz i tekst, obejmuje zatem dwa systemy znaków: tekst i obraz, czyli jest projektem interdyscyplinarnym. Pojęcie ikonotekstu wskazuje na komplementarne odczytanie opowiadania i ilustracji, nie zakłada prymarnego stosunku obraz/tekst czy tekst/obraz. Obraz/ilustracja jest ikoniczny, ale nie mimetyczny (naśladujący rzeczywistość), lecz niedosłowny, nieciągły. Wykracza poza tekst, odzwierciedlając emocje, kwestie egzystencjalne i moralne.

Zapis *picturebook* obejmuje obraz i słowo, stanowiąc wyróżnik gatunku (Cackowska 2017: 12)<sup>5</sup>. Projekt słowno-graficzny Tokarczuk i Concejo ma charakter narracyjny. Opowieść potwierdza „współbrzmienie kodów obrazowego i językowego” (tamże: 21), co pozwala na nazwanie książki picturebookiem. Ważna jest przy tym recepcja dzieła. Ilustratorka Iwona Chmielewska (2017: 349), odpowiadając na pytanie o granicę między obrazem a tekstem w picturebooku,

<sup>4</sup> Wypowiedź dotyczy picturebooka *Zgubiona dusza*, ale można ją odnieść również do *Pana Wyrazistego* ze względu na podwójnego adresata oraz retrospektywny charakter wspomnień z dzieciństwa, charakterystyczny dla picturebooków. Tekst artykułu w języku polskim dzięki uprzejmości autorki.

<sup>5</sup> Cackowska zwraca uwagę, że zapis pojęcia w języku angielskim funkcjonuje w trzech wersjach: *picturebook*, *picture book*, *picture-book*.

stwierdza, że „obraz i tekst budują równorzędne, ale niepokrywające się światy. One mogą się wyprzedzać, bojkotować wzajemnie, prowadzić trudną grę z odbiorcą, który sam musi to wszystko poskładać”.

### PAN WYRAZISTY NA LEKCJACH JĘZYKA POLSKIEGO

Słowno-graficzna opowieść *Pan Wyrazisty* to kolejny wspólny projekt Tokarczuk i Concejo. W 2017 roku wydały one książkę wizualną *Zgubiona dusza*, w której dokonały refleksyjnego podsumowania losu człowieka żyjącego w pośpiechu, tracącego równowagę wewnętrzną, któremu w końcu udało się odnaleźć spokój. Tym razem pisarka i ilustratorka stworzyły opowieść o współczesnej kulturze, wymagającą od czytelnika interpretacji porównawczej tekstu i ilustracji oraz sprzyjającą omówieniu problematyki związanej z kulturą uczestnictwa w mediach społecznościowych.

Tytułowy bohater jest – rzecz można – influencerem, który wykonuje fotografie selfie i zamieszcza je w mediach społecznościowych, kreując swój wizerunek w taki sposób, aby zyskać jak największe grono followersów, czyli osób obserwujących jego profil. Dobrą passę przerywa stopniowe trwanie ostrości rysów twarzy, zakończone jej „utrata”. W tej sytuacji Pan Wyrazisty decyduje się na zakup nowego wizerunku. Jest to stosunkowo proste, problem „utrąty twarzy” jest bowiem powszechny. Funkcjonuje jednak tzw. szara strefa, w której – wydając oszczędności życia – nasz bohater kupuje twarz z szerokim uśmiechem. Odzyskuje pewność siebie i wyrusza do miasta, gdzie czeka go konfrontacja z ludźmi o podobnym wyglądzie, czyli twarzach-maskach, co powoduje konsternację i przerażenie. Jedna ze spotkanych osób jakby mimochodem rzuca stwierdzenie „przyzwyczaisz się”, które ma pomóc Panu Wyrazistemu pogodzić się z sytuacją i zaakceptować replikę twarzy, tym bardziej że wszyscy napotkani są takimi podróbkami.

Analizując dzieło Tokarczuk i ilustracje Concejo, można dostrzec problem funkcjonowania w świecie, w którym zanika indywidualizm, a liczy się kreacja zaspokajająca własne ego i kreowanie wizerunku. Interpretacja opowieści pozwoli również na refleksję o manipulowaniu w mediach i przyczyni się do dyskusji o tym, do czego prowadzi konsumpcjonizm. Zasygnalizowane problemy i tematy dotyczą współczesności. Pisarka i ilustratorka w metaforyczny sposób mówią o pokoleniu netgeneracji, co powinno zainteresować młodzież szkolną i dorosłych, ponieważ jest to książka dwuadresowa.

Oprócz zarysowanej tematyki utworu podczas interpretacji opowieści powinny zostać poddane uwadze: kreacja głównego bohatera, relacje międzyludzkie ukazane w opowiadaniu, nawiązania intertekstualne, język i sposób obrazowania, ilustracje, świat wartości oraz przesłanie.

Bohater opowieści *Pan Wyrazisty* scharakteryzowany został następująco:

Był sobie pewien człowiek, który był bardzo wyrazisty. Wystarczyło na niego spojrzeć, a jego twarz natychmiast zapadała w pamięć. Błyszczące oczy, pięknie zarysowany nos i wydatne usta sprawiały, że w ludziach, których spotykał, od razu budziły się pogodne myśli i ciepłe uczucia. Był ulubieńcem sąsiadów; gdy tylko pojawiał się na ulicy, od razu go rozpoznawano. Wszyscy się do niego uśmiechali, machając przy tym ręką w geście powitania, dzięki czemu miał wrażenie, że otaczają go sami znajomi. Lubili go też karykaturzyści – z łatwością kreślili mu zabawne portrety. Raz nawet zagrał w reklamie i mówiono mu, że jego twarz dobrze sprzedała produkt. Ludzie w ogóle lepiej pamiętali jego twarz niż to, kim jest i jak się nazywa. Dlatego nazwiemy go tutaj Panem Wyrazistym. (Tokarczuk, *Concejo* 2023<sup>6</sup>)

Łatwo naszkicować portret bohatera. Pan Wyrazisty jest bardzo zadowolony z wyglądu. Dzięki idealnej twarzy stał się rozpoznawalny. Chociaż, gdy mowa o twarzy jako produkcie oraz o swoistej depersonalizacji, wizja od początku nie jest optymistyczna. Tę diagnozę pogłębiają kolejne fragmenty tekstu mówiące o egoizmie bohatera, a także o jego samotności w świecie zdominowanym przez kult piękna, młodości i wszechobecny konsumpcjonizm.

Powiedzmy to szczerze: Pan Wyrazisty bardzo podobał się sam sobie, może nawet był trochę narcyzem – uwielbiał swój wygląd, swoją wyrazistość i chętnie oglądał się w lustrach. Nic więc dziwnego, że kiedy kupił sobie supertelefon z zaawansowanym technologicznie aparatem fotograficznym, z upodobaniem robił selfie. Odtąd jego wyrazista twarz pojawiała się na tle rozmaitych miejsc, jakie udało mu się odwiedzić – za nią na fotografiach rysowały się miasta, zabytki, chmury i morza. Widziało się go też na tle lasu, ulicznego ruchu czy wypełnionych książkami bibliotek. Pan Wyrazisty uwieczniał siebie, gdzie tylko popadło, żeby nikt nie miał wątpliwości, że jest poważnym człowiekiem i zna świat tak samo dobrze, jak świat jego. (tamże)

Można odnieść wrażenie, że czytelnik uczestniczy w zdarzeniach, przy czym jest nie tylko obserwatorem, lecz także dokonuje oceny. Poświadcza to zapowiedź narratora skonstruowana w liczbie mnogiej („powiedzmy to szczerze”),

---

<sup>6</sup> Książka nie zawiera numeracji stron; tekst wyrównany jest do lewej strony. Brak wyjustowania ma znaczenie w projekcie edytorskim, ponieważ zwraca uwagę, burzy – zdawałoby się – nieco idealny obraz bohatera opowieści.

kóra zaprasza do świata znanego „cyfrowym tubylcom”. Oczywiście w ocenie wyczuwalne są ironia i sarkazm wobec kultury obrazocentricznej i jej oddziaływania w codziennym życiu. „Supertelefon” jest symbolem mobilności, ale też ograniczeń wynikających ze świadomości podlegania nieustannej kontroli, presji i braku prywatności.

Charakterystyka bohatera potwierdza, że pisarka „tęsknotę do korzeni zastępuje apologią (...) nomadyzmów i mobilności” (Kantner 2019: 20). Ruch, przemieszczanie się<sup>7</sup> i wykonywanie fotografii selfie są najważniejsze dla Pana Wyrazistego. Uwielbia „klik, klik, klik – cudowny dźwięk towarzyszący rozmnażaniu się obrazów”. Fascynują go podróże i życie w pośpiechu, więc fotografuje się na różnym tle; widoki i miejsca poświadczają intensywne, zachłanne życie: „uwieczniał siebie, gdzie tylko popadło”. Powstaje jednak pytanie, czego szuka Pan Wyrazisty: miejsca w świecie, drogi życiowej, samego siebie („był trochę narcyzem”, „chętnie oglądał się w lustrach”)?

Druga część *Pana Wyrazistego*, utrzymana w konwencji horroru, odnosi się do epoki multiplikacji, także w sztuce. Stopniowo „bladła wyrazistość Pana Wyrazistego”, a on sam – poszukując przyczyny rozmytego wyglądu, nierozpoznawalności – zastanawiał się, czy to choroba, wirus, czy też powód jest inny. Wszechwiedzący narrator postawił następującą diagnozę: „Powiadano, że to właśnie robienie zdjęć ściera niewidzialną i najdelikatniejszą warstwę rzeczywistości z ludzkich twarzy”, co sprawiło, że

Pan Wyrazisty popadł w czarną rozpacz i przestał wychodzić z domu. Leżał tylko na kanapie z lusterkiem w rękę i patrzył, jak znika to wszystko – kim kiedyś był i co znaczył.

Utrata twarzy była nieodwracalna, pozostała mu tylko jedna możliwość: nielegalnie zdobyć nową. (Tokarczuk, *Concejo* 2023)

Bohater postanowił kupić nową twarz. Taką możliwość zapewniała tzw. szara strefa, gdzie odbywał się nielegalny handel. Sprzedawca, człowiek „o twarzy jakby sklejonej z kilku innych”, był otwarty na negocjacje. Oto ich dialog:

– Chcę być znowu wyrazisty. Poproszę o możliwie najbardziej wyrazistą twarz.

<sup>7</sup> Problematykę monadyzmu Tokarczuk podjęła wcześniej m.in. w powieści *Bieguni* (2007). Stanisław Bortnowski (2011: 176–177), rekomendując tę prozę, napisał: „(...) czytelną narracją, skrótowość w opisach, dystans wobec opowiadanych historii, obiektywizm w przedstawianiu faktów. Emocji mało, wzruszeń nie ma, najważniejsze stają się FAKT I KOMENTARZ DO NIEGO”.

– Każdy by chciał – powiedział tamten filozoficznie. – To będzie kosztować. (tamże)

Rozmowa, ograniczona do zdawkowych stwierdzeń interlokutorów, nasuwa analogie do rynku usług medycznych oferującego operacje plastyczne, wpisując się we wszechobecny dzisiaj kult młodości. Oprócz konsumpcjonizmu, obowiązującego kanonu urody, mody, dotyczy też spraw etycznych. Mówi o zanikaniu indywidualizmu, ponieważ „każdy chciałby mieć nową twarz”.

Potwierdzeniem tej pesymistycznej refleksji o współczesności są również fragmenty uzasadniające decyzję, jaką podjął Pan Wyrazisty:

Wyrazisty nie miał wyboru i wyciągnął z kieszeni wszystkie oszczędności swojego życia. Nie mógł przecież żałować pieniędzy na własną twarz. (...)

Sprzedawca zaszeleścił i wyciągnął z wielkiego pudła mały pakunek.

– Towar prima sort – powiedział z przebiegłym uśmiechem. – I odporny na klikanie.

(...)

Twarz pasowała jak ulał. Cały wieczór stał przed lustrem i z radością oglądał odbicie samego siebie, podziwiając się raz z jednej, raz z drugiej strony. (...) Twarz była cudownie wyrazista, miała czarne brwi, duże różowe usta, błyszczące oczy i długie rzęsy. Dobrze zarysowany podbródek mówił, że należy do zdecydowanej i pewnej siebie osoby. (tamże)

Interpretacja tej części opowieści dotyczy kultury konsumpcyjnej, rynkowej, komercyjnej, a metaforycznie odnosi się do akceptacji postawy „mieć”. Może to zachęcić do dyskusji o sprawach ważnych i wartościach, a także o tym, co jest ważniejsze – „być” czy „mieć”.

Z fabuły opowieści wynika, że Pan Wyrazisty w prosty sposób odzyskał wiarę w siebie w świecie, w którym liczy się przede wszystkim wygląd zewnętrzny i zaspokojenie ego. Jednak czy to oznacza koniec jego problemów, czy człowiek nie może dokonywać innych wyborów, poza tymi narzucanymi przez kulturę masową?

Dalsze przygody naszego bohatera nie są optymistyczne.

Otworzył drzwi swojej ulubionej kawiarni, strząsnął wodę z parasola, przebiegł wzrokiem po wszystkich stolikach. Krew stężała mu w żyłach – wszędzie siedzieli ludzie z twarzami takimi samymi jak twarz Pana Wyrazistego. Kelnerzy mają swoją odmianę kelnerską, natomiast barmani – odmianę barmańską. Zauważył też, że istniała specjalna kobieca wersja. (tamże)

Okazało się, że wszyscy wokół wyglądają tak samo, mają takie same twarze, są symulakrami. Można odnieść wrażenie, że portrety bohaterów opowieści są multiplikacjami. Powstają „repliki, kopie, plagiaty, które rodzą kolejne odbicia i prowadzą do wytworzenia niekończących się, stale bogacących ciągów intersemiotycznych, [które] zmieniają oblicze kultury” (Grodecka 2016: 11).

Problemy symulacji i symulaków, opisane przez Jeana Baudrillarda, mówią o hiperrzeczywistości jako terytorium pozbawionym źródła i rzeczywistości. Symulacja wychodzi poza znaki i znaczenia, łączy się z depersonalizacją. „Istniejemy we wszechświecie w którym jest coraz więcej informacji, a coraz mniej sensu”, a zatem w świetle jednej z hipotez badacza – informacje nie mają nic wspólnego ze znaczeniem (Baudrillard 2005: 6–10, 101).

Symulakry nie odsyłają do niczego poza sobą, są tylko widmami.

W świecie symulaków nie można odróżnić kopii (przedstawienia) od oryginału (świata jako takiego): w rezultacie rzeczywistość nie tyle znika, ile rozrasta się w nieskończoność odbijana przez kolejne przedstawienia. Kopie narzucają się społeczeństwu jako „oryginalne modele”. Mnożą się formy zatrzymane w rozwoju, zagładzie ulega celowość. Efekt tej sytuacji jest zatrważający – nie mamy już możliwości ponownego odkrycia niezależnego i absolutnego poziomu rzeczywistości. Rzeczywistość umiera. (Mykicka 2012)

Bohater opowieści Tokarczuk zareagował na tę symulowaną rzeczywistość strachem: „Cofnął się przerażony i usiłował uciec. Wtedy jakaś dziewczyna, którą niechcący potrafił, spojrzała na niego i rzuciła: – Przyzwyczaisz się” (Tokarczuk, Concejo 2023). Okazało się, że w świecie osób uzależnionych od selfie i mediów społecznościowych nie ma miejsca na indywidualizm. Znaki i ich znaczenia zastąpiły manipulacja i fetyszyzacja wykreowanego portretu, ponieważ liczą się tylko następujące po sobie obrazy, bez odniesienia do realiów. Tak kończy się opowieść Tokarczuk o Panu Wyrazistym, stawiając pytania o różnicę między światem rzeczywistym a wykreowanym, podkreślając problematykę fikcji literackiej i konieczność odróżniania świata realnego od fikcyjnego. Może to być okazją do omówienia na lekcji języka polskiego problematyki z zakresu edukacji medialnej, dotyczącej odporności na manipulację oraz zdolności do krytycznego odbioru przekazów medialnych.

Pozostając w kręgu kontekstów interpretacyjnych, warto zwrócić uwagę na motyw lustra. Bohater „chętnie oglądał się w lustrach”, ponieważ tak wykonuje się selfie. Co istotne w tej technologii, „osoba fotografa i osoba fotografowana są tożsame. Oko patrzące w aparat i oko wpatrzone w fotografię są tym samym »bytem«” (Bougsiaa, Cackowska, Kopiciewicz, Nowicki 2016: 193), zresztą wśród

aparatów cyfrowych także popularne są tzw. lustrzanki. Nieprzypadkowo opowieść Tokarczuk nawiązuje do mitu o Narcyzie. Piękny młodzieniec wzgardził miłością nimfy Echo i został ukarany przez Afrodytę. Zakochał się we własnym odbiciu i zginął z tęsknoty za nieosiągalnym, a po śmierci został zamieniony w kwiat – symbol zimnej, pozbawionej uczuć urody.

Porównanie Pana Wyrazistego do Narcyza jest pewnego rodzaju przestrogą przed fascynacją własnym odbiciem zwaną narcyzmem i powtórzeniem tragicznej sytuacji. Zapatrzenie w siebie oznacza egoizm, wszak Narcyz „zimnym był na miłość, głuchym na westchnienia” (Owidiusz, *Przemiany*), ale różne mogą być powody jego smutku, gdy patrzy w lustro wody. Lustro ma oczywiście szereg pozytywnych konotacji, jak: ideał, doskonałość, wyobrażenie, odbicie, ale symbolizuje też pychę, próżność lub przeznaczenie. Interpretacja symboliki lustra i mitu o Narcyzie może prowadzić do pesymistycznych diagnoz o współczesnym świecie i relacjach międzyludzkich.

Realistyczna opowieść Tokarczuk poprzez porównanie Pana Wyrazistego do Narcyza mówi nie tylko o narcyzmie i tragizmie losu uwikłanego miłością do siebie młodzieńca, lecz również o samotności, braku akceptacji, a także dotyczy problemu niezrozumienia odmiennych postaw.

W edukacji polonistycznej można ten wątek połączyć z analizą aktywności na Facebooku lub Instagramie i z próbą odpowiedzi na pytania: Jaki wizerunek własnej twarzy prezentujemy? Czy są to portrety, czy sceny zbiorowe? Co znajduje się w tle? Czy poprawiamy fotografie przed ich zamieszczeniem na portalach społecznościowych? Co te fotografie mówią o nas, modzie, narcyzmie? Czy jest to forma uspołecznienia, zaznaczenia oryginalności, czy też przejaw narcyzmu?<sup>8</sup>

Przekonujące dla młodzieży może być słownictwo charakterystyczne dla epoki cyfrowych tubylców, przewijające się w opowiadaniu: selfie, supertelefon, klik, obraz, ostrość, kontur, internet, kamera. Język opowieści jest sugestywny, a obrazowanie – realistyczne. Zwracają uwagę także zabiegi autorki uplastyczniające narrację. Mają na to wpływ m.in. epitety (np. „wyrazista twarz”, „błyszczące oczy”, „wydatne usta”, „pogodne myśli”, „ciepłe uczucia”, „zabawne portrety”, „nowa twarz”, „nowy Pan Wyrazisty” itp.), wyliczenia („na fotografiach rysowały się miasta, zabytki, chmury i morza”), porównania („słynne, zmysłowe, powszechnie wielbione usta – zmieniły się w bezkształtną plamę, jakby ktoś na nieskazitelnie czysty obrus twarzy wylał cienki kompot”) oraz frazeologizmy („Pan Wyrazisty popadł w czarną rozpacz”). Świat przedstawiony dookreślają środki ekspresji istotne w komunikacji pozawerbalnej, jak uśmiechy i gesty („wszyscy się do niego uśmiechali,

<sup>8</sup> Inspiracje zaczerpnięte z książki *Edukacja w czasach cyfrowej zarazy* (zob. Kasprzak, Kłakówna, Kołodziej, Regiewicz, Waligóra 2016: 185).

machając przy tym ręką w geście powitania”, „przebiegł wzrokiem po wszystkich stolikach”). Interlokutorzy (osoby dialogu) posługują się ograniczonym kodem, używając potocyzmów („Panie Tego-Tam!”, „Panie Koleś!”, „Człowieku!”) i kodu ograniczonego z natężeniem cechy („Towar prima sort”), a ich wypowiedzi cechują się radykalizmem („to będzie kosztować”). Wymienione przykłady potwierdzają, że język opowieści pełni dwie funkcje: fatyczną (zaznaczoną poprzez używanie bezpośrednich zwrotów do odbiorcy oraz używanie wyrażen, których zadaniem jest zwrócenie na siebie uwagi) i impresywną/perswazyjną (obecną poprzez wywoływanie reakcji emocjonalnych, zwrotów oznaczających narzucanie przekonań, użycie środków stylistycznych; por. Szczęśna 2002: 80–81).

Narracja prowadzona jest w czasie przeszłym i teraźniejszym. Pisarka używa aktualizatorów temporalnych („był sobie”, „raz nawet zagrał”, „nazwiemy go tutaj”). W przedstawieniu bohatera dominują czasowniki, co sprawia, że akcentowany jest czas zdarzeń i jego następstwo, aby można było śledzić losy głównego bohatera, dostrzegać związki przyczynowo-skutkowe oraz dokonywać oceny Pana Wyrazistego i społeczeństwa informacyjnego, jak również podejmować refleksje na tematy etyczne.

Dramatyzm *Pana Wyrazistego* potęgują ilustracje Concejo, która współtworzy narrację książki i „tworzy (foto)graficzną opowieść grozy” (Warnke 2023). Jej opowieść o charakterze paratekstowym ma za zadanie (zgodnie z pochodzeniem terminu od łac. *illustratio*) unaocznic i rozjaśnić opowieść Tokarczuk, ale też zinterpretować ją i uczynić bardziej ekspresywną. Ilustracje są czymś więcej niż sztuka użytkowa, odwołują się bowiem do sztuk wyższych, przede wszystkim do malarstwa i fotografii.

Uwagę zwraca chronologia w ilustrowaniu historii bohatera opowieści (od dzieciństwa do dorosłości). Ilustracje tworzone są na podstawie fotografii, na których przedstawiony jest bohater na tle wizualizacji scen z dzieciństwa, czasów szkolnych i epoki selfie. Poszczególne sceny/kadry są statyczne, ale oglądanie rysunków w porządku chronologicznym układa się w wizualną opowieść o Panu Wyrazistym. Przeszłość, zwłaszcza dzieciństwo, bohatera jest w ujęciu Concejo nieco wyidealizowana. Potwierdzają to zarówno portrety, jak i sceny zbiorowe. Dominują utrzymane w sielskim stylu fotografie czarno-białe lub w szarej tonacji, przeplatane ilustracjami barwnymi, obrazujące beztrioskie dzieciństwo oraz przeżycia i przygody niczym z *Bildungsroman*, czyli powieści o dojrzewaniu obrazującej kształtowanie się osobowości bohatera pod względem psychologicznym, społecznym i moralnym.

Dalsze losy bohatera przedstawione na ilustracjach pozbawione zostały melancholii. Pan Wyrazisty podróżuje, wszak rysunki tworzone były przez Concejo w Polsce, Francji, Włoszech, Portugalii, więc w opowieści są fotorelacje

z różnych, odwiedzanych przez bohatera opowieści miejsc, migawki z życia codziennego i uczuciowego. Mamy też ilustracje nawiązujące do narcyzmu i motywu lustra (potwierdzają to odbicia w lustrze i przeglądanie się w kałuży) oraz poświadczające wyobcowanie bohatera i jego samotność.

Trzecia część opowieści Concejo odzwierciedla utratę tożsamości, atmosferę horroru, swoisty surrealizm. Pan Wyrazisty traci „wyrazistość”. Metafora zacierającego się obrazu twarzy może zostać odczytana jako odcięcie się od korzeni, wymazywanie z pamięci wspomnień i obrazu świata postrzeganego z perspektywy baśniowej, charakterystycznej dla wyobraźni dziecięcej. W tej części opowieści dominują ilustracje czarno-białe, nasycone elementami grozy niczym z horroru, przedstawiające maski przypominające upiornych bohaterów filmowych ze sztucznym uśmiechem. Sporo jest też rozwiązań komiksowych. Rysunki uzupełnione są o dymki ze zdawkowymi, zwięzłymi wypowiedziami („Towar prima sort”, „I odporny na klikanie”, „Przyzwyczaisz się”). Wrażenie grozy potęgują również ilustracje z rozpikselowaną twarzą oraz inne ciekawe rozwiązania graficzne.

Krótką i zwartą opowieść Tokarczuk została w książce podzielona na trzy części różniące się od siebie formami wizualnej narracji. Oddzielają je od siebie dwie wkładki z rozkładanymi ośmioma stronami, połączonymi motywem małych, białych i czarnych, kulistych form (częściowo otworów w papierze). Kojarzą się z podglądaniem, przypominają otwory w masce lub ciemną plamkę w źrenicy oka. Ciekawym efektem (...) są graficzne i rysowane piksele – znaki wygenerowania obrazu w komputerze lub uszkodzenia pliku (częstego w trakcie przesyłania zdjęć, co może być chwytem metaartystycznym, odsłaniającym proces powstawania picturebooka). (Rabizo-Birek [maszynopis]: 37)

Ilustracje Concejo są pełne niedopowiedzeń. Książka pozbawiona jest numerów stron, co sprawia, że można by obrazki nieco inaczej poukładać, coś dopowiedzieć, dopisać inne zakończenie<sup>9</sup>. Grafiki przypominają kolaż. Kartki z wkładkami można otwierać i zamykać niczym okiennice, a także zaglądać przez otwory w pustych kartkach, próbując szukać przyczyn odmiany losów bohatera (tamże: 40).

Dla uczniów pokolenia netgeneracji projekt słowno-graficzny Tokarczuk i Concejo może być bardziej atrakcyjny niż książka tradycyjna, ponieważ

<sup>9</sup> Podobne uwagi sformułowała Warnke (2023): „Wydawałoby się, że w *Panu Wyrazistym* te ilustracyjne luki, niedopowiedzenia uzupełni tekst literacki. Tymczasem zależność między słowem a obrazem jest tu o wiele bardziej skomplikowana, nierównoległa, wymijająca. Na tym właśnie polega mistrzowskie połączenie dwóch światów w picturebookach, że obie narracje (wizualna i werbalna) nie krępują się nawzajem, a inspirują i otwierają na czytelnika”.

obrazuje wykorzystanie narzędzi cyfrowych w edytorstwie, tj. w przygotowaniu i redagowaniu picturebooka.

Zaproponowane przez Concejo rozwiązania ilustracyjne i graficzne z perspektywy dydaktyki można nazwać przekładem intersemiotycznym<sup>10</sup>. Jej grafiki w *Panu Wyrzyskim* przypominają album ze zdjęciami, komiks, zilustrowała bowiem fotografię.

Concejo ukazuje sceny z życia głównego bohatera w fotograficznych kadrach. Są więc ilustracje panoramiczne i zbliżenia ułożone naprzemiennie dla urozmaicenia opowieści, podbity kontrast podkreślający niepokój, zmienna perspektywa dająca złudzenie wnikliwej obserwacji. Artystka bawi się głębią ostrości, fokusuje istotne elementy obrazu, by na kolejnej stronie rozpikselować twarz postaci. (...) *Pan Wyrzyski* to pod względem wizualnym historia opowiedziana od początku do końca stop-klatkami, czerpiąca z konwencji komiksu, konsekwentna w formie. (Warnke 2023)

Korzystanie z fotografii i komiksów potwierdza tendencję mieszania kodów wizualnych. Wykorzystanie możliwości grafiki multimedialnej obrazuje nie tylko intertekstualność, lecz także intraikoniczność (Dymel-Trzebiatowska 2017b: 98), czyli wkomponowanie słów i tekstów w obraz. W opowiadaniu Tokarczuk (2020: 263) „świat jest stworzony ze słów”, a Concejo tworzy narrację wizualną opowieści o Panu Wyrzyskim. Autorki zachęcają do uważnej lektury, która może zainspirować do dyskusji wykraczającej poza funkcjonowanie w mediach społecznościowych, dotyczy bowiem również samotności, braku akceptacji i niezrozumienia odmiennych postaw.

## ZAKOŃCZENIE

Przedstawiona propozycja dydaktyczna wychodzi naprzeciw potrzebie włączania literatury najnowszej do kanonu lektur szkolnych<sup>11</sup>. Artykuł stanowi wstępne rozpoznanie *Pana Wyrzyskiego* oraz podpowiada, na co należy zwrócić

<sup>10</sup> Poddając analizie wybrane ilustracje Concejo, można wykorzystać wskazówki zaproponowane przez Barbarę Dyduch (2007: 154) – rozpocząć pracę od omówienia ilustracji jako formy przekazu (tj. techniki, sposobu prezentacji, relacji i zależności tekstu ikoniczno-werbalnego), a następnie dokonać analizy ilustracji (uwzględniając opis, identyfikację zdarzeń, znak, kod, fikcję w przekazie wizualnym).

<sup>11</sup> Świadczą o tym monografie wieloautorskie poświęcone literaturze współczesnej i najnowszej oraz jej kontekstom, a także próby wartościowania literatury ostatnich dekad (zob. np. Janus-Sitarz 2011; Kopec 2017; Mazur 2017).

uwagę, projektując lekcję języka polskiego poświęconą omówieniu tego utworu. Z pewnością będą powstawać kolejne prace literaturoznawcze i dydaktyczne poświęcone tej opowieści. Mimo że Tokarczuk nie jest autorką literatury dla dzieci i młodzieży, warto wykorzystać potencjał interpretacyjny i edukacyjny warstwy werbalnej i graficznej picturebooka w dydaktyce polonistycznej.

## BIBLIOGRAFIA

- Bader, B. (1976). *American Picturebooks from "Noah's Arc" to "The Beast Within"*. New York: Macmillan.
- Baudrillard, J. (2005). *Symulakry i symulacja*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Bortnowski, S. (2011). „Bieguni” Olgi Tokarczuk – impresje czytelnika potocznie zapisane i ku szkole w poincicie nachylone. W: A. Janus-Sitarz (red.), *Szkolna lektura bliżej terażniejszości* (s. 169–179). Kraków: Universitas.
- Bougsiaa, H., Cackowska, M., Kopciwicz, L., Nowicki, T. (2016). *Smartfon i tablet w dziecięcych rękach*. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Burszta, W.J. (1998). *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Cackowska, M. (2017). Współczesna książka obrazkowa – pojęcie, typologia, badania, teorie, konteksty, dyskursy. W: M. Cackowska, H. Dymel-Trzebiatowska, J. Szyłak (red.), *Książka obrazkowa. Wprowadzenie* (s. 11–48). Poznań: Instytut Kultury Popularnej.
- Cackowska, M., Dymel-Trzebiatowska, H., Szyłak, J. (red.). (2017). *Książka obrazkowa. Wprowadzenie*. Poznań: Instytut Kultury Popularnej.
- Chmielewska, I. (2017). Zakorzenie się w codzienności. W: S. Frąckiewicz, *Ten łokieć źle się zgina. Rozmowy o ilustracji* (s. 322–367). Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Dobrowolska, H., Dobrowolska, U. (2019). *Jutro pójdę w świat. Język polski, klasa 6, podręcznik, szkoła podstawowa*. Warszawa: WSiP.
- Dyduch, B. (2007). *Między słowem a obrazem. Dylematy współczesnej polonistyki*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Dymel-Trzebiatowska, H. (2017a). Literaturoznawstwo a badania nad książką obrazkową, K. Hallberg (przekład z języka szwedzkiego). W: M. Cackowska, H. Dymel-Trzebiatowska, J. Szyłak (red.), *Książka obrazkowa. Wprowadzenie* (s. 49–56). Poznań: Instytut Kultury Popularnej.
- Dymel-Trzebiatowska, H. (2017b). Od niemowląt po dorosłych. Europejska książka obrazkowa w nowym tysiącleciu, B. Kümmerling-Meibauer (przekład z języka angielskiego). W: M. Cackowska, H. Dymel-Trzebiatowska, J. Szyłak (red.), *Książka obrazkowa. Wprowadzenie* (s. 79–106). Poznań: Instytut Kultury Popularnej.
- Grodecka, A. (2016). *Słowo i obraz w epoce multiplikacji*. Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- Grzenia, J. (2006). *Komunikacja językowa w Internecie*. Warszawa: PWN.
- Gurba, K. (2024). Edukacja medialna. W: K. Wolny-Zmorzyński, K. Doktorowicz, P. Płaneta, R. Filas, (red.), *Leksykon terminów medialnych*. T. 1: A–N. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

- Hejmej, A. (2010). Komparatystyka kulturowa: interpretacja i egzystencja. *Teksty Drugie*, (5), 53–64.
- Janus-Sitarz, A. (red.). (2004). *Przygotowanie ucznia do odbioru różnych tekstów kultury*. Kraków: Universitas.
- Janus-Sitarz, A. (red.). (2011). *Szkolna lektura bliżej teraźniejszości*. Kraków: Universitas.
- Kantner, K. (2019). *Jak działać za pomocą słów? Proza Olgi Tokarczuk jako dyskurs krytyczny*. Kraków: Universitas.
- Kasprzak, P., Kłakówna, Z.A., Kołodziej, P., Regiewicz, A., Waligóra, J. (2016). *Edukacja w czasach cyfrowej zarazy*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kita, M. (2016). Językoznawcy wobec badań języka w Internecie. *Artes Humanae*, 1, 111–124. DOI: 10.17951/artes.2016.1.111
- Kopeć, U. (red.). (2017). *Literatura współczesna w edukacji polonistycznej*. T. 2: *Interpretacje – wartości – konteksty*. Rzeszów: Wydawnictwo UR.
- Kurczab, H. (2002). Teoria nauczania integrującego w praktyce polonistycznej. W: H. Kurczab, U. Kopeć, E. Kozłowska (red.), *Wybrane zagadnienia edukacji polonistycznej* (s. 17–51). Rzeszów: Wydawnictwo UR.
- Latoch-Zielińska, M. (2015). Uczeń i nauczyciel w cyfrowym świecie. Możliwości, szanse, ograniczenia. W: M. Latoch-Zielińska, I. Morawska, M. Potent-Ambroziewicz (red.), *Edukacja a nowe media* (s. 37–48). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Łuczak, A., Prylińska, E., Suchowierska, A., Maszka, R. (2017). *Język polski. Między nami, klasa 7*. Gdańsk: GWO.
- Mazur, E. (red.). (2017). *Literatura współczesna w edukacji polonistycznej*. T. 1: *Analizy i (re)interpretacje*. Rzeszów: Wydawnictwo UR.
- Mencwel, A. (red.). (1997). *Antropologia kultury. Zagadnienia i wybór tekstów*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Mykicka, E. (2012). *Między teorią symulakrum a portretem. „Portrety” Anety Grzeszykowskiej i „Portrety” Thomasa Ruffa*. Pobrane z: <https://www.polisemia.com.pl/numery-czasopisma/numer-12012-8-gdzie-jest-postmodernizm-ii>
- Ośrodek Rozwoju Edukacji (2018). *Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem. Szkoła podstawowa. Język polski*. Pobrane z: <https://www.ore.edu.pl/wp-content/uploads/2018/03/podstawa-programowa-ksztalcenia-ogolnego-z-komentarzem>
- Rabizo-Birek, M. (2023). Found Souls: Olga Tokarczuk Meets Joanna Concejo. W: L. Wiśniewska, J. Lipski (Eds.), *Olga Tokarczuk: Comparative Perspectives* (s. 64–94). New York: Routledge. DOI: 10.4324/9781003369455-5
- Rabizo-Birek, M. (maszynopis). *Obrazy, które nas obserwują. W stronę sztuk wizualnych*. Rozporządzenie (2018). Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia (Dz.U. 2018, poz. 467).
- Stradowski, J. (2023). Co się dzieje w głowie hejtera? Skąd się bierze mowa nienawiści (fragm.). W: *Nowe słowa na start! Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej* (s. 276–279). Warszawa: Nowa Era.
- Szczęsna, E. (red.). (2002). *Słownik pojęć i tekstów kultury*. Warszawa: WSiP.
- Tokarczuk, O. (2020). *Czuły narrator*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Tokarczuk, O., Concejo, J. (2017). *Zgubiona dusza*. Wrocław: Wydawnictwo Format.

- Tokarczuk, O., Concejo, J. (2023). *Pan Wyrazisty*. Wrocław: Wydawnictwo Format.
- Warnke, A. (2023). *Olga Tokarczuk, Joanna Concejo „Pan Wyrazisty”*. Pobrane z: <https://culture.pl/pl/dzielo/olga-tokarczuk-joanna-concejo-pan-wyrazisty>
- Wobalis, M. (2017). *Nowe media i technologie cyfrowe w kształceniu polonistów. Analiza form i metod stosowania nowych mediów i technologii cyfrowych w akademickim kształceniu polonistów na przykładzie Serwisu Edukacji Interaktywnej Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej UAM w Poznaniu*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM. DOI: 10.14746/amup.9788323243083
- Wysłouch, S. (2001). *Literatura i semiotyka*. Warszawa: PWN.
- Zdunkiewicz-Jedynak, D. (2008). *Wykłady ze stylistyki*. Warszawa: PWN.
- Żydek-Bednarczuk, U. (2013). Dyskurs internetowy. W: E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk (red.), *Przewodnik po stylistyce polskiej. Style współczesnej polszczyzny* (s. 347–379). Kraków: Universitas.

UMCS